



Sygn. akt V CSK 730/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa D. H.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej
w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 14 października 2015 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 3 lipca 2014 r.,

1) uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 3 (pierwszym i trzecim) i oddala apelację pozwanego w zakresie kwoty 50.000,- zł (pięćdziesiąt tysięcy) złotych;

2) zasądza na rzecz powoda od pozwanego kwotę 6400,- (sześć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w C. zasądzający na rzecz powoda kwotę 200.000 zł z tytułu zadośćuczynienia w ten sposób, że obniżył ją do kwoty 150.000 zł a w pozostałej części powództwo i apelację pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń oddalił.

Ustalił, że powód w wieku czternastu lat był uczestnikiem wypadku komunikacyjnego w dniu 22 października 2006 r. W wypadku zginął jego brat, a powód doznał amputacji urazowej prawej nogi w okolicy kolana, złamania kości udowej lewej z przemieszczeniem, licznych ran tłuczonych skóry i wstrząsu. Dokonano operacyjnego zaopatrzenia kikuta i zespolenia trzonu kości lewego uda; powód przez okres 7 – 10 dni odczuwał silne bóle, a później także bóle fantomowe. W związku ze złym samopoczuciem spowodowanym śmiercią brata, niepełnosprawnością i obawą o przyszłość został poddany terapii psychologicznej. W 2007 r. przeprowadzono kolejny zabieg operacyjny, podczas którego usunięto pręty z lewej nogi, wykonano resekcję rany owrzodzeniowej kikuta oraz dokonano amputacji prawej kości udowej. Początkowo powód poruszał się na wózku, następnie korzystał z kul łokciowych a po zakończeniu leczenia zakażenia gronkowcem złocistym zaczął nosić protezę. Na skórze pozostały mu liczne blizny pourazowe i od dwóch lat odczuwa bóle kręgosłupa związane z utykaniem i przeciążeniem na odcinku lędźwiowym, co w przyszłości może spowodować wystąpienia zmian zwyrodnieniowych. Powód powrócił do szkoły i obecnie studiuje ale nie jeździ już na nartach, nie biega a jazda na rowerze jest utrudniona z uwagi na zsuwanie się protezy. Wskutek wypadku doznał trwałego śladu w psychice, który może w przyszłości wymagać psychoterapii.

Sąd pierwszej instancji ustalając wysokość zadośćuczynienia na kwotę 300.000 zł wziął pod uwagę rozległość i nieodwracalność urazów powoda, cierpienia związane z ich wystąpieniem, przebieg leczenia, wiek powoda i ograniczenia w wykonywaniu czynności życiowych zmienne na przestrzeni czasu oraz następstwa w sferze psychicznej i w aktywności życiowej. Uwzględniając kwotę 100.000 zł wypłaconą przez ubezpieczyciela zasądził kwotę 200.000 zł i ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość na podstawie art. 189 k.p.c.

Sąd Apelacyjny wskazując na kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia wypracowane przez judykaturę uznał, że powód wprawdzie nadal doznaje pewnych ograniczeń w życiu codziennym wynikających z braku pełnej sprawności fizycznej, lecz obecnie jest on samodzielnie funkcjonującym, studiującym, młodym człowiekiem. Stwierdził, że zważywszy na wszystkie okoliczności sprawy, zadośćuczynienie w wysokości określonej przez Sąd Okręgowy jest wygórowane. Za wyważoną i utrzymaną w rozsądnych granicach przyjął kwotę 150.000 zł., do której obniżył zasądzoną kwotę 200.000 zł, oddalił powództwo w pozostałej części i w pozostałej części oddalił apelację pozwanego.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył powyższy wyrok w pkt 1a w części obniżającej zasądzone zadośćuczynienie do kwoty 150.000 zł i oddalającej powództwo w pozostałej części, w pkt 1b oraz w zakresie kosztów procesu i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie przez błędną wykładnię art. 445 § 1 k.c., zaś naruszenie przepisów postępowania wywiódł z naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. może stanowić uzasadnioną podstawę kasacyjną jedynie wtedy, gdy skarżący wykaże, że wadliwość uzasadnienia uniemożliwia Sądowi Najwyższemu sprawdzenie prawidłowości orzeczenia. Taka sytuacja zachodzi jeżeli uzasadnienie kwestionowanego orzeczenia nie ma wszystkich wymaganych elementów, bądź zawiera braki uniemożliwiające kontrolę kasacyjną (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., III CSK 120/09, wyrok z dnia 25 stycznia 2010 r., I UK 244/09, nie publ.). Motywy zaskarżonego wyroku takich wadliwości nie wykazują, a wskazane przez skarżącego uchybienia nie uniemożliwiają oceny prawidłowości argumentów Sądu drugiej instancji stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Sąd drugiej instancji dokonując, w oparciu o stanowisko judykatury, wykładni przesłanki „odpowiedniości” zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c.) prawidłowo wskazał na

kryteria, jakimi należy kierować się przy ustalaniu jego wysokości, nieprawidłowo jednak je zastosował w ustalonym stanie faktycznym, co czyni zasadnym zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c., aczkolwiek nie przez błędną wykładnię tego przepisu a przez jego wadliwe zastosowanie.

Mieć należy na uwadze, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, zaś korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości już zasądzonego zadośćuczynienia jest uzasadnione tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Motywy zaskarżonego wyroku wskazują jedynie, że zadośćuczynienie przyznane przez Sąd Okręgowy jest wygórowane, przy czym z przytoczonych okoliczności faktycznych wynika, że podstawę oceny stanowiły jedynie niektóre z faktów ustalonych przez Sąd pierwszej instancji. Ocena merytoryczna dokonana przez sąd odwoławczy musi uwzględniać zarówno to, czy sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę wszystkie okoliczności faktyczne mające wpływ na wysokość należnego zadośćuczynienia, jak i to, czy wysokość ta została prawidłowo ustalona przy ich uwzględnieniu, przy czym w razie odmiennego stanowiska konieczne jest wskazanie takich okoliczności, które niewątpliwie wykazują rażącą wadliwość i niewspółmierność wysokości zadośćuczynienia do doznanej krzywdy.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Podstawowym kryterium określającym rozmiar należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Rozgraniczać należy te sytuacje, w których doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków i wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości od tych, w których urazy będą powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość. Zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem

niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te, których poszkodowany już doznał, jak i te które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego. W tych drugich sytuacjach analiza skutków musi być szczególnie wnikliwa, skoro poszkodowany będzie mógł w przyszłości się ubiegać o zadośćuczynienie tylko w zakresie takich następstw czynu niedozwolonego, które w dacie orzekania były nieprzewidywalne. Poza okolicznościami wskazanymi wyżej na rozmiar zadośćuczynienia może mieć także wpływ wiek poszkodowanego, utrata szans na normalne życie, rozwój zainteresowań i osiągnięcie zamierzonych celów, poczucie bezradności, utrata zdolności do pracy (wyroki z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09, z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11, z dnia 30 stycznia 2014 r., III CSK 69/13 – nie publ.).

W orzecznictwie przyjmuje się, że zadośćuczynienie „odpowiednie” powinno być odczuwalne dla poszkodowanego, choć nie może być nadmierne i prowadzić do wzbogacenia. Jak jednak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09 dążenie do tego, by kwoty zadośćuczynienia były utrzymane w „rozsądnych granicach” nie może prowadzić do podważenia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia; przy ustalaniu jego wysokości nie można nie uwzględniać także tendencji orzecznictwa sądowego w podobnych wypadkach, co pozwoli na uniknięcie znaczących dysproporcji w porównywalnych przypadkach. Sąd drugiej instancji zaaprobował ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, co pozwala na ocenę, że skutki wypadku były dla powoda niezwykle poważne, zarówno ze względu na charakter doznanych obrażeń fizycznych, jak i następstwa w sferze psychicznej w czasie leczenia oraz w przyszłości. W dacie wypadku powód miał czternaście lat. Przeszedł długotrwałe leczenie, w tym kilkakrotnie bardzo obciążające zabiegi operacyjne, które spowodowały duże cierpienia i które wyłączyły go z normalnego życia na okres kilku lat. Nie można też pomijać negatywnych psychologicznych skutków urazów, które zaburzały jego funkcjonowanie i wymagały pomocy terapeutycznej i które pozostawiły trwałe ślad w psychice. W kategorii obciążeń psychicznych mieści się też pozostanie licznych

blizn pourazowych. Najpoważniejsze konsekwencje wywołał jednak uraz związany z amputacją nogi, którego skutki powód będzie odczuwał przez całe życie. Nasilenie dolegliwości bólowych z tym związanych oraz ze skomplikowanym złamaniem lewej nogi było bardzo duże, przy czym dolegliwości bólowe będą się utrzymywały w związku z wystąpieniem zmian zwyrodnieniowych, które będą postępowały. Następstwa wypadku wpływają negatywnie na codzienne życie powoda, jego aktywność życiową i powodują ograniczenia zawodowe. Powód w dacie wypadku był bardzo młodym człowiekiem i konieczność zrezygnowania ze sposobu życia właściwego dla tego wieku stanowi poważną dolegliwość.

Sąd Apelacyjny w niedostateczny sposób ocenił odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia nie odnosząc się szczegółowo do tych okoliczności, a akcentując jedynie, że kwota 250.000 zł jest znaczną sumą i stanowi wyważone, utrzymane w rozsądnych granicach zadośćuczynienie. Fakt, że powód podjął naukę na studiach i stara się wrócić do normalnego życia nie eliminuje poważnych następstw urazów, które będzie odczuwał w przyszłości takich dolegliwości bólowe, a przede wszystkim zupełna zmiana sposobu życia w stosunku do tej, której mógł oczekiwać przed wypadkiem i konieczność ponoszenia ograniczeń związanych z amputacją kończyny. W rezultacie uznać należało, że kwota żądana przez powoda z tytułu zadośćuczynienia tj. kwota 300.000 zł nie jest nadmierna i odpowiada rozmiarowi jego krzywdy, natomiast kwota 250.000 zł została przyjęta przez Sąd drugiej instancji z naruszeniem kryteriów wyznaczających wysokość zadośćuczynienia pieniężnego przyznawanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. i reguły zmiany jego wysokości jedynie w razie przyznania rażąco wygórowanego zadośćuczynienia przez sąd pierwszej instancji.

Wobec niezasadności podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia prawa procesowego i zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego Sąd Najwyższy orzekł co do zasady uchylając zaskarżony wyrok i oddalając apelację pozwanego.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego rozstrzygając zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c. oraz § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

eb